

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Rozdział:

Ponikiewski Stefan: Drobnin

Źródło:

Księga pamiątkowa na 75-lecie "Gazety Rolniczej". Tom 2. Warszawa, 1938,
strony 753-762

Rozdział zdigitalizowany i udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt.
„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«
H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

się jej teren rozszerza. Sadzenie wikliny poprzedza regulówka, wykonana do 70 cm. głębokości (płaci się 2 gr. od 1m²); koszt regulówki zwraca się już w pierwszych latach użytkowania przy cenach uzyskiwanych w roku ubiegłym. Sadzi się odmianę *Salix purpurea*, która bardziej od innych odmian udaje się na tutejszych glebach. Ściętą w zimie wiklinę zwozi się do podwórza, gdzie sortuje się ją pod względem długości i w specjalnie przygotowanych dołach nawadnianych poddaje wiosną moczeniu przez kilka tygodni przed korowaniem. Zbývá się wiklinę przeważnie za granicę do Niemiec.

15) Koszt robocizny i nawozów sztucznych uległ w Czachu w latach kryzysu bardzo silnej redukcji. Koszta robocizny, które wyniosły w r. 1925/6 na 1 ha uż. rolnych 220 zł., wzrosły w r. 1926/7 do 280 zł., a następnie poczynawszy od r. 1929/30 stale i silnie spadały aż do 70 zł. w roku 1935/6. Nawozy sztuczne kosztowały na 1 ha uż. roln. w roku 1927/8 230 zł., w roku 1935/6 — 12 zł.! Podatki państwowe (bez dochodowego), podatki samorządowe, tudzież ubezpieczenia społeczne wzgl. kosztu leczenia służby obciążają wspólnie 1 ha użytków rolnych średnio w ciągu 5 lat ostatnich kwotą ok. 68 zł. rocznie.

16) Gospodarstwo zawdzięcza swe powodzenie w dobie zastrzonego kryzysu rolnego szeregowi wielorakich posunięć, zmierzających do racjonalizacji i ekstensyfikacji systemu produkcji. Dążenie do samostarczalności, wielostronności i oszczędności umożliwiło powiększenie dochodowości gospodarstwa w latach najgorszych cen i katastrofalnej suszy. Na przykładzie konkretnym Czacha widzimy, jak życiowo słuszne były tezy, ustalone jeszcze wobec pierwszych podmuchów kryzysu w r. 1931-ym i 1932-im przez I i II Zjazd Fachowo-Rolniczy Związku Rolników z Wyższym Wykształceniem. W Czachu zasada samostarczalności gospodarstwa zrealizowana została przez ograniczenie kupna pasz i nawozów sztucznych. Wielostronność produkcji wyraziła się rozwinięciem szeregu działów hodowlanych, wprowadzeniem rozmaitych roślin przemysłowych i motylkowych. Oszczędność na robociznie umożliwiona była dzięki racjonalizacji pracy i stałemu dozorowi ogólnemu dyrektora, oszczędność na materiałach dało unieruchomienie pługa parowego i traktorów, coroczne sporządzanie szczegółowych inwentur, ograniczenie wydatków do granic możliwości. Przy wszystkich tych ograniczeniach wydatków nie zmniejszono ani na chwilę starań o doskonałą uprawę

i stercoryzację gruntów. Zamiast nawozów sztucznych zasilano glebę powiększonymi dawkami obornika, kompostu i poplonów, wprowadzono motylkowe, wzbogacające ziemię w azot atmosfery.

Tym to przyczynom gospodarstwo zawdzięcza swój obecny stan pomyślny, wyrażający się m. in. tym, że w latach ostatnich wyzbyło się wszystkich dokuczliwych długów.

E. K.

18. DROBNIN¹⁾

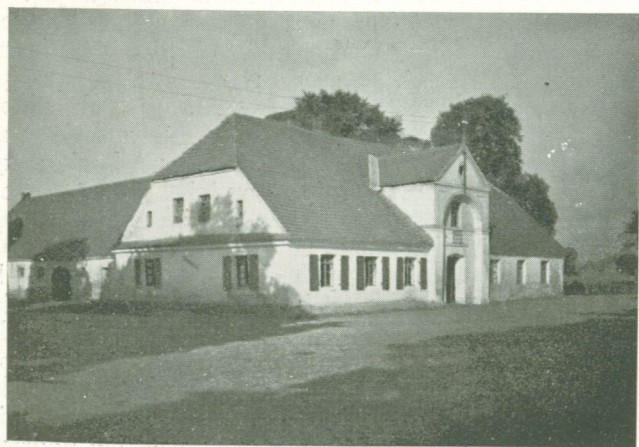
1) Majętność Drobnin, której właścicielem jest Stefan Ponikiewski, leży w powiecie leszczyńskim, województwie poznańskim.

2) Obszar ogólny majątku wynosi 431,8177 ha, w tem: gruntów ornych 402,1768 ha, łąk 5,8910 ha, pastwisk 1,8790 ha, obszarów zalesionych 1 ha, dróg katastralnych 8,06 ha, innych dróg i rowów 1,5 ha, podwórza 4,8109 ha, parków i ogrodów 5,5 ha, stawów 1 ha.

Ogółem użytków rolnych 412 ha. W ostatnich latach zaszły następujące zmiany: a) odstąpiono 20,0591 ha użytków rolnych na rzecz probostwa rzymsko-katolickiego, z powyższego obszaru 18,5 ha właściciel użytkuje nadal, jako dzierżawę; b) 8 ha roli w roku 1931/32 obsadzono drzewami owocowymi, w ten sposób, że na 6 ha pozostały szerokie rzędy 15-metrowe dla uprawy rolnej.

3) Pierwsza wzmianka w archiwach o Drobninie datuje się z roku 1291. W tym roku Przemysław II ratyfikuje sprzedaż wsi (villa) Drobnin comesowi Bogumiłowi i ustanawia dla Drobnina prawo niemieckie. W r. 1398 Bawor Wyskota posiada Drobnin, Garzyn, Łękę, Rybnik i część Krzemieniewa. W XV stuleciu Kostkowie dzierżą Drobnin i wsie okoliczne, a w XVI wieku Borek-Gostyńscy posiadają Drobnin, Garzyn, Krzemieniewo, Górzno, Swierczyne, Czerwony Kościół (dziś Czerwona Wieś), Kossowo, Porzegowo, Brzezie, Grabonóg, Podrzecze, Czachorowo, Oporowo, Czarkowo i inne wsie. Mikołaj Borek-Gostyński sprzedaje Drobnin i kilka innych wsi Marcinowi Lubiatowskiemu. W XVIII stuleciu Drobnin należy do Węgorzewskich. W r. 1797, podczas działów rodzinnych generała, Węgorzewski „rezygnuje” na rzecz brata Szambelana, właściciela Drobnina, z Garzyna, ze Zbytków i Górzna, oceniając wartość tych wsi na 130 000 złotych polskich (22 000 talarów). Węgorzewscy ustalają znaczną dotację dla każdorazowego nauczyciela szkoły w Drobninie. Od Węgorzewskich kupili Drobnin Szczerscy, a po nich odziedziczyli go Miłkowscy. W r. 1837 cena kupna Drobnina wynosiła 28 450 tal.

Regulacja stosunków włościańskich nastąpiła w r. 1844 w ten sposób, że gospodarze, zobowiązani dotąd do świadczeń w formie pracy ręcznej i sprzężajnej, zostali od tego obowiązku zwolnieni i otrzymali na własność 1073 morgów magdeb. roli (270 ha) i łąk wzmian za rentę wieczystą 325 talarów i 22 sr. groszy. Majątkowi pozostał obszar 1730 morgów (435 ha). W roku 1851 cena sprzedaży wynosiła 55 000 talarów, z czego inwentarz ruchomy, żywy i martwy liczono na 6000 talarów. Talar równał się 3 M. niemieckim lub 6,4 złotym. Nowy właściciel Walery Rychłowski zaprowadził znaczne ulepszenia gospodarcze, postawił kilka do-



Czach. Oberża przydrożna.

Zdj. Jana Bulhaka.

¹⁾ Dane statystyczne oparte na książkach gosp. za 25 lat. Rys historyczny wg. książki Dra Świderskiego p. t. „Leszno i ziemia leszczyńska”.



Drobnin. Siedziba właściciela.

brych i nowych budynków, a gospodarstwo rolne podniósł zwłaszcza przez wprowadzenie siewu koniżyny. Po kilkudziesięciu latach reformy te okazały się niewystarczające.

W r. 1890 warunki komunikacyjne poprawiły się przez powstanie państwowej kolei Leszno-Jarocin z dworcem w Garzynie, odległym o 2 km, ale cały system gospodarczy nie był zastosowany do wykorzystania tego faktu. Dopiero ś. p. Stanisław Ponikiewski z Brylewa, objąwszy Drobnin w r. 1902 po swym teściu w cenie 400 000 mk., od razu zorganizował gospodarstwo zgodnie z zaleceniami najnowszej ówczesnej nauki: osuszył systematycznie rolę przez dreny, pozakładał bruki, postawił mieszkania dla robotników i inne budynki gospodarcze, skasował ugory i zaprowadził intensywną uprawę okopowych, zwłaszcza buraków cukrowych. Odtąd obsiewano całą przestrzeń rolną i stosowano coraz znaczniejsze dawki sztucznych nawozów. Ten typ gospodarstwa rolnego o znacznej produkcji i do-



Drobnin. Widok w parku.

chodowości, aż do wybuchu wojny był to najwięcej wskazany. Przyjeżdżały już wtedy do Drobnina wycieczki z innych zaborów i chwaliły szybkość, z jaką ta nowoczesna organizacja została przeprowadzona. W r. 1910 obecny właściciel objął Drobnin i pracował zgodnie z systemem zaprowadzonym przez ojca.

W chwili powstania Państwa Polskiego, Drobnin przeszedł ciężki kryzys ekonomiczny. Już w grudniu 1918 r. została przerwana komunikacja z cukrownią we Wschowie, co spowodowało, że

buraki cukrowe, które były podstawowym ziemiopłodem Drobnina, w tym oraz następnym roku zgniły na polu nieodstawione. Dla opłacenia robotników sprzedano cenne maszyny, jak np. lokomotywę dla kolejki polnej, piłę motorową, automobil i inne. Konsorcjum powiatowe sprzedało dwa pługi parowe, które były wspólną własnością kilku sąsiednich majątków ziemskich łącznie z Drobninem. Spowodował brak ludzi, koni, maszyn i węgla uprawa roli cofnęła się, a sztucznych nawozów nie było za co kupić. W tej przełomowej chwili zabrakło także na miejscu właściciela-kierownika, który, jak wielu innych, od r. 1918 do 1922 poświęcił się służbie publicznej. Tymczasem nie tylko trzeba było wtenczas ratować zagrożony warsztat, ale przemyśleć konsekwencje zmiany stosunków, spowodowanych wojną, oswobodzeniem Wielkopolski i przyłączeniem jej do Polski. Sytuacja gospodarcza zmieniła się zasadniczo. Wielkopolska została odcięta od źródeł, które dostarczały jej dotąd ziarn siewnych, nasion, ziemniaków, szlachetnych koni, bydła,

owiec i trzody: nasiennictwo i hodowla zarodowa mało były przed wojną w zaborze niemieckim rozwinięte. Reszta Polski była zniszczona przez wojnę.

Trzeba więc było nie tylko gospodarstwo doprowadzić do porządku, ale i tworzyć nowe gałęzie pracy. W latach 1923—1925 powoli ulepszały się uprawy, chwasty znikają, nawozy znów intensywnie używają rolę. Równocześnie powstają początki gospodarstwa nasiennego: Drobnin zaczął reprodukcję elity buraków, ziemniaków i oryginalnych zbóż uznanych hodowli krajowych. Mechaniczna czyszczalnia pozwalała na uzyskanie pierwszorzędnej materii siewnej. Poza to została zapoczątkowana hodowla bydła czarno-białego pod kontrolą Izby Rolniczej. Mimo to nadal pozostały podstawą produkcji zboża, nasiona, groch, a zwłaszcza buraki cukrowe. Inten-

sywność upraw polnych nadal się zwiększała i wymagała coraz poważniejszego nakładu kapitału. W latach 1926—1929 wydatek na sztuczne nawozy wynosił do 200 zł na 1 ha i tyle także gotówkowe wydatki na robotnika. W równej mierze podniosły się rozchody na kupno maszyn rolniczych i zmechanizowanie warsztatu. Drobnin posiadał 4 motory dla użytku rolniczego (obecnie 3). Zwiększająca się intensywność wymagała dalszych nakładów w budynkach, stodołach i magazynach, w inwentarzu pociągowym, w maszynach, a zwłaszcza w sile roboczej. Od r. 1930 nastąpiła zasadnicza zmiana. Kryzys ekonomiczny naszego kraju odczuł Drobnin równie ciężko, jak wojnę. Linja wzrastająca produkcji roślinnej i zwierzęcej, konsumpcji pracy i towarów przemysłowych załamała się i jeszcze dotąd spada. Gospodarstwo trzyma się jeszcze, wypełnia jak może, swoje zobowiązania, ale walczy z poważnymi przeciwnościami. O tem obszerniejsza wzmianka w końcu niniejszego opisu.

4) Niestety, gospodarstwo nie posiada ścisłych danych, dotyczących warunków klimatycznych. Temperatura nie różni się od przeciętnej temperatury dla Wielkopolski. Opady wahały się poniżej 500 mm rocznie: klimat naogół jest suchy. Zimy łagodne z wyjątkiem zimy w r. 1928/29, która, jak reszta i w całym kraju, była bardzo sroga. W latach 1915, 1926 i 1927 przeszły nad Drobninem orkany, z których pierwszy przewrócił dwie stodoły, a ostatni wyrwał kilkadziesiąt drzew owocowych i ozdobnych. W ostatnich dwóch latach katastrofalna susza obniżyła w znacznym stopniu plony.

5) Z 402 ha roli jest gleb pszenno-buraczanych 175 ha, żytnio-ziemniaczanych 177 ha i piaszczystych 50 ha.

Łąki i pastwiska są dobre. Nieznaczne spadki utrudniały kiedyś uregulowanie odpływu wód, lecz z wyjątkiem 50 ha ziem wybitnie piaszczystych, całość jest wydrenowana w r. 1902—1904. Dreny funkcjonują należycie.

6) Budynki są dobrze utrzymane, przeważna część murowana z twardymi, głównie papowymi dachami. Jedynie stodoły podwórzowe i jeden dom mieszkalny dla dwóch rodzin robotniczych kryte są słomą. Budynki są w zupełności wystarczające, ubezpieczone na kwotę 380 600 zł według oszacowania z r. 1934.

7) Warunki ekonomiczne i zbyt gospodarczy są obecnie trudne. Powiat leszczyński leży daleko od rynków zbytu na żywiec, zboża i okopowe poza burakami cukrowymi, które odstawia się do cukrowni w Gostyniu. Najbliższą stacją kolejową jest Garzyn, odległy o 2 km i połączony z podwórzem i polami własną kolejką polną. W Lesznie i w Gostyniu są młyny odległe od Drobnina o 20 km, które nie przemielają jednak całej produkcji zbożowej okolicy i stąd ceny, osiągane za zboża chlebowe, są przeciętnie o 1 zł na 100 kg niższe od notowań giełdy poznańskiej, co stanowi przy życiu obniżkę o 8—10%, a przy pszenicy 6—7% notowań tej giełdy. Zważywszy, że notowania giełdy poznańskiej są normalnie niższe niż Warszawy, Łodzi i Śląska, a nieraz najniższe z całej Polski, ceny nasze specjal-



Drobnin. Podwórze gospodarskie.

nie są niekorzystne. Jęczmień, owies i groch również nie mają zbyt lokalnego i osiągają ceny niskie. Ziemniaki mają zbyt utrudniony z powodu, że Drobnin, chociaż wolny od raka ziemniaczanego, leży w pasie zagrożonym i odstawia ziemniaki tylko rakoodporne — fabryczne; zaś ziemniaki-sadzeniaki wolno sprzedawać tylko pod ścisłą kontrolą Izby Rolniczej i tylko w obrębie pasów zagrożonych. Rynki zagraniczne dla Drobnina jakby wcale nie istnieją, leży on bowiem blisko granicy niemieckiej, poza którą obecnie nic się nie wysyła.

8) Kierunek gospodarstwa jest zwrócony głównie na produkcję ziemiopłodów — zbóż, grochów i buraków cukrowych. Ciekawe są dane, dotyczące rozmiarów upraw głównych ziemiopłodów w okresie ostatnich lat 25-ciu. Obszar, obsiany pszenicą, aż do roku 1926/7 był nieznaczny i przeważnie nie przekraczał 10 ha. W latach ostatnich wynosi on od 40—50 ha. Buraków cukrowych w latach 1910—1918 sadzono ciągle po 70 ha. Przestrzeń ta spadła w pierwszych latach Niepodległości i dopiero w latach 1926—1930 zwiększona została do 60 ha. Obecnie buraków cukrowych sadi się 35—40 ha. Grochy zaczęto siać w r. 1919/20, początkowo przestrzeń pod nie przeznaczona była mała — 2,5 ha. Stopniowo powiększono obsiew grochu do ok 20 ha.

9) Inwentarzy martwych w l. 1920—1929 Drobnin miał dużo, ponad komplet. Tylko temu zawdzięcza się, że mimo niekompletowania maszyn przez 6 lat, obecnie jeszcze inwentarz martwy prawie wystarcza. Maszyny, dzięki stałemu remontowi, są utrzymywane w dobrym stanie. Obecny inwentarz martwy przedstawia się następująco: 1 lokomobila, 1 młocarnia, 1 sieczkarnia, 1 śrutownik, 1 tarka do koniczyzny, 1 mechaniczna czyszczalnia typu Petkus, 1 tryjer, 2 młynki, 2 wialnie, 1 żmijka, 3 siewniki 3 metrowe, 2 opelacze, 1 wiązalka, 3 żniwiarki, 1 kosiarka, 13 wagonów kolejki polnej i 1000 m toru ruchomego, wystarczająca ilość pługów 1, 2, 3 i 5-cio skibowych, bron, walczy, radeł i innych narzędzi, urządzenia z zapędem motorowym do reperacji maszyn rolniczych (tokarnia, wiertarka, aparat do spawania), stacja akumulatorów, dostarczająca światło o napięciu 110 volt.

10) Inwentarz pociągowy majątności Drobnin w okresie 25 lat składał się wyłącznie z koni. W tym okresie ilość koni ulegała większym zmianom, wahając się w granicach od 35 do 50 sztuk. Stan koni roboczych w okresie lat wojennych i powojennych był bardzo zły, tak, że w roku trzeba było nieraz dokupywać po 4 do 6 koni na miejsce padłych. Ogólnie biorąc, lata przedwojenne obciążały konia pracą w większym stopniu, niż lata powojenne. Przed

wojną 1 koń wypadł na 10,3 — 10,8 ha roli, po wojnie na 9,4 — 9,9 ha. W roku 1930/31 ilość koni powiększono do 50 sztuk (1 koń na 8,3 ha). W ostatnich czasach ilość ha, przypadających na 1 konia, znowu wzrosła do 9,6 ha. Wytlumaczyć to można obecnym kryzysem ekonomicznym i zmniejszoną produkcją.

Ogólną ilość inwentarza w l. 1910—1935 przedstawia poniższe zestawienia:

Konie.

Rok	Konie			Żrebaki		
	Cugowe	Robocze	3-let.	2-let.	1-rocz.	tegor.
1910/11	4	33	2	—	3	3
1911/12	4	34	1	3	2	1
1912/13	3	35	2	2	1	7
1913/14	3	36	1	3	5	3
1914/15	3	32	—	4	4	2
1915/16	2	35	—	5	4	3
1916/17	3	36	—	2	2	6
1917/18	2	33	—	2	3	5
1918/19	brak danych					
1919/20						
1920/21						
1921/22	5	37	10	3	4	6
1922/23	4	38	10	6	4	4
1923/24	5	39	2	6	6	3
1924/25	5	41	2	4	2	2
1925/26	5	38	2	—	4	4
1926/27	4	38	—	2	6	5
1927/28	4	40	2	2	5	2
1928/29	4	40	3	2	4	2
1929/30	4	42	—	3	3	3
1930/31	5	43	—	4	3	3
1931/32	5	45	—	4	—	1
1932/33	4	40	1	—	1	1
1933/34	3	40	—	—	1	2
1934/35	4	39	—	1	2	1

Bydło.

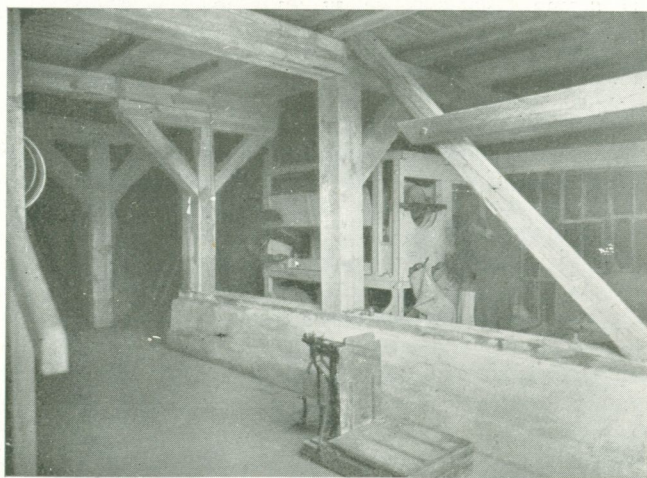
Rok	Krowy		Jałow.	Opasy	Młodz.	Cielęta ssące.
	Stadniki	Dojne				
1910/11	—	3	—	49	—	—
1911/12	—	2	—	75	—	—
1912/13	—	3	—	48	—	—
1913/14	—	3	—	24	8	—
1914/15	—	3	—	20	22	—
1915/16	—	3	—	42	26	—
1916/17	—	5	—	65	3	—
1917/18	—	5	—	54	—	—
1918/19	brak danych					
1919/20						
1920/21						
1921/22	2	24	—	24	17	10
1922/23	1	17	—	10	24	12
1923/24	1	20	—	13	31	11
1924/25	2	21	—	11	40	12
1925/26	1	28	—	2	41	20
1926/27	1	36	—	4	29	18
1927/28	2	44	3	2	21	14
1928/29	2	43	3	2	21	18
1929/30	3	38	7	3	20	19
1930/31	4	32	10	5	21	25
1931/32	3	39	9	9	30	28
1932/33	3	45	8	2	22	13
1933/34	4	42	9	—	15	26
1934/35	4	46	5	1	12	21

Trzoda chlewna

Rok	Duże do chowu	Tuczniaki i Prosięta warchlaki	
1910/11	—	—	—
1911/12	—	—	—
1912/13	—	—	—
1913/14	—	—	—
1914/15	—	—	—
1915/16	—	—	—
1916/17	—	23	—
1917/18	2	10	10
1918/19	brak danych		
1919/20			
1920/21			
1921/22	9	—	18
1922/23	6	7	15
1923/24	7	12	27
1924/25	7	21	24
1925/26	7	22	25
1926/27	12	19	15
1927/28	16	34	27
1928/29	17	35	25
1929/30	10	16	14
1930/31	7	24	11
1931/32	6	53	31
1932/33	11	32	40
1933/34	10	34	48
1934/35	15	48	42

Ogólna ilość dużych sztuk inwentarza po przeliczeniu wg. tabeli i przy uwzględnieniu krów deputników ulegała w ciągu 25-lecia dość dużym wahaniom. Przed wojną było w l. 1910—1914 średnio 147 dużych sztuk, w pierwszym okresie wojny 1914—1915 — 120 sztuk, w drugim okresie wojny — 159 sztuk. W latach powojennych ilość dużych sztuk na majątku stopniowo wzrastała aż do 204 sztuk w roku 1931/32. Obecnie (rok 1935/36) jest ich 183, i 1 duża sztuka inwentarza przypada na 2,3 ha użytków rolnych.

Jak z podanego wyżej zestawienia wynika, kierunek obory uległ w ciągu 25-lecia zasadniczej zmianie. Z obory czysto opasowej (lata 1910—1918) przekształca się ona stopniowo na oborę mleczną tak, że w roku 1934/35 obora ma 46 sztuk krów dojnych typu czarno-białego, znajdujących się pod kontrolą Wielkopolskiej Izby Rolniczej i Towarzystwa Hodowli Bydła Czarno-białego. Poza tem prowadzi się hodowlę bydła zarodowego, która przynosi pewien do-



Drobnin. Magazyn (spichrz) z mechan. czyszczalnią zboża.

chód przez sprzedaż młodych stadników rozplodowych, na które jest dobry popyt. Cena za stadniki 1—1½ roczne waha się około 600 zł. Do chowu przeznaczają się tylko cielaki o wybitnym pochodzeniu i dobrym pokroju. Za mleko dostarczane do mleczarni udziałowej w Gostyniu osiąga się obecnie 3 do 3,5 groszy za 1% tłuszczu czyli 13 do 15 groszy za 1 kg mleka pełnego. Przeciętny udój wynosi obecnie około 600 ltr. mleka dziennie z obory, a od jednej krowy rocznie przeciętnie 4167 ltr. przy 3,46% tłuszczu, razem 144,17 kg. tłuszczu (Rok 1934/5).

Konie robocze dokupuje się, płacąc za 5 do 9-letniego konia, normalnego fornała, nie ciężkiego, ca 400 zł. Lepsze sztuki dochodzą do ceny 500 zł. 1 do 2-ch żrebaków rocznie sprzedaje się do remontu.

Trzoda chlewna składa się z krzyżówek białych świń krajowych z ostrouchymi Yorkshire'ami. Jest to materiał, nadający się na sprzedaż i jako bekony i jako świny tłuste. Nie mogą otrzymać dostawy do bekoniarni na korzystnych warunkach, sprzedaje się świny tłuste o wadze 100—125 kg. Wobec nierentowności hodowli trzody zaczyna się w obecnym roku znacznie ograniczać jej rozmiary.

Majętność Drobnin poza własnym inwentarzem utrzymuje stale około 40 sztuk krów deputantów, przyczem koszt utrzymania jest różny, zależny od koniunktury i waha się około 100 zł. rocznie od sztuki.

11) Zmianowanie nie jest stałe i co roku ulega pewnym modyfikacjom, zasadniczy schemat jednak istnieje i jest następujący:

A) Lepsze pola po ± 25 ha

- 1 — w połowie ziemn. w połowie ćwikła i nasienniki
- 2 — jęczmień
- 3 — groch
- 4 — pszenica
- 5 — buraki cukrowe
- 6 — jęczmień
- 7 — żyto
- 8 — koniczyna
- 9 — rzepak, pszenica
- 10 — pszenica, ziemniaki
- 11 — ziemniaki, mieszanka
- 12 — żyto, pszenica.

B) Gorsze pola po $\pm 12,5$ ha

- 1 ziemniaki
- 2 żyto
- 3 owies
- 4 ziemniaki
- 5 owies
- 6 żyto
- 7 łubin.

Obornik stosuje się pod wszystkie okopowe, warzywa, sad i rzepak z tem, że dawki nawozu są małe, 100 q na ha. Obornikiem nawozi się około 33% obszaru. Pozatem obsiewa się 25 do 50 ha nawozami zielonymi: łubinem lub mieszankami łubinu z grochem i wyką po żytach i ewent. po jęczmieniu zimowym. Nawozy zielone są wobec suchego klimatu niepewne.

Ilość nawozów mineralnych, stosowanych w okresie 25-lecia, przedstawia poniższe zestawienie:

Rok	Nawozów szt. q			Wydatki w zł.
	azot.	fosfor.	potas.	
1910/11	722	1150	1583	57 130
1911/12	1034	1550	1666	69 000
1912/13	850	1300	1630	73 400
1913/14	880	1500	1480	76 000
1914/15	350	2000	1165	71 000
1915/16	300	900	1385	60 200
1916/17	800	1400	1316	87 600
1917/18	700	350	1390	brak danych
1918/19)	brak danych			brak danych
1919/20)				
1920/21	35	210	315	brak danych
1921/22	100	825	945	" "
1922/23	690	890	1110	40 700
1923/24	40	745	815	41 200
1924/25	100	300	290	22 835
1925/26	1160	1010	1280	54 700
1926/27	628	700	415	49 935
1927/28	1050	1200	600	85 500
1928/29	865	750	535	75 000
1929/30	1094	750	600	72 794
1930/31	675	450	305	36 800
1931/32	880	355	425	31 330
1932/33	440	270	825	21 800
1933/34	540	300	1010	25 400
1934/35	420	325	855	19 280

Widzimy znaczną redukcję nawożenia mineralnego w latach powojennych, a szczególnie w ostatnim pięcioleciu „kryzysowym“. Koszt nawozów sztucznych na 1 ha w r. 1934/35 wynosi 48 zł. 20 gr.

Obsiewy w ‰ powierzchni uprawnej z r. 1935:

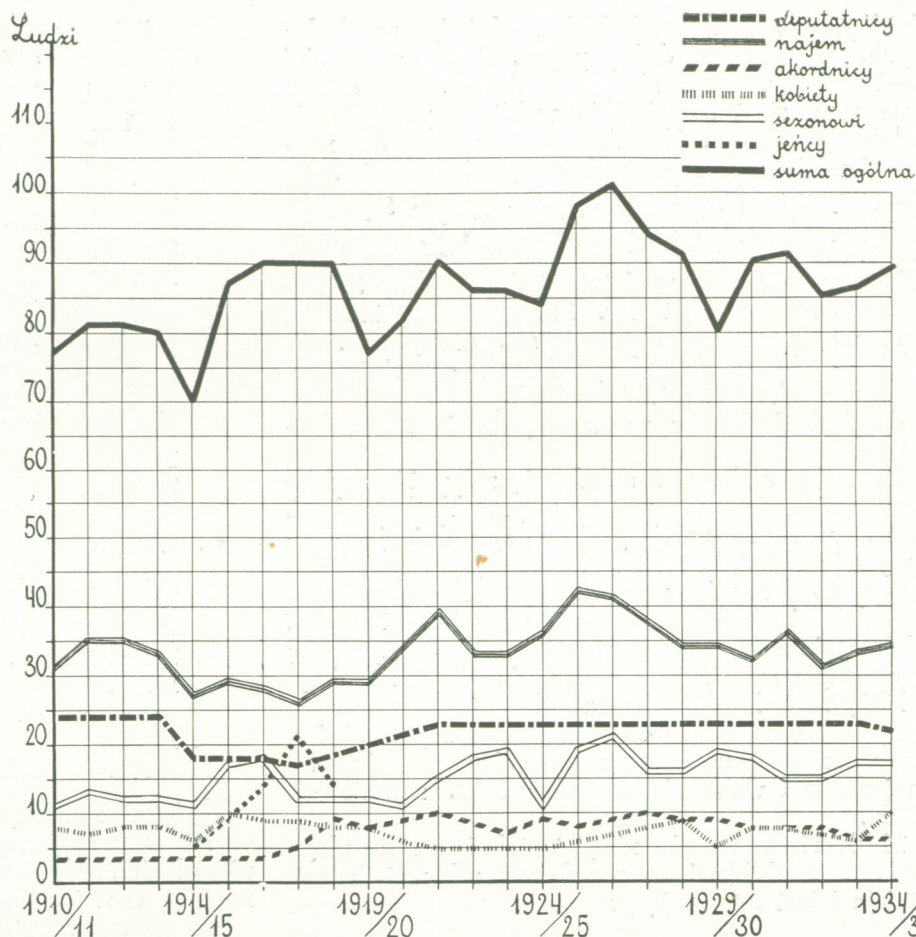
kłosowe ozime	30‰
„ jare	25‰
motylkowe	13‰ (w tym na ziarno 10‰)
okopowe	27‰ (w tym na bur. cukr. 12‰)
przemysłowe	5‰

12) Ilość pracowników w majątności Drobnin przez 25 lat ulegała rozmaitym zmianom w poszczególnych kategoriach, a to głównie z powodu wojny i intensyfikacji gospodarstwa w różnych okresach. Wprawdzie okres wojny, w którym zatrudnieni w majątku byli sezonowi, jeńcy i dzieci, zaciemnia istotny stan rzeczy, ale jednak pewien obraz można sobie stworzyć na podstawie przedstawionych wykresów nr. 1 i 2.

Ogólna ilość zatrudnionych robotników wykazuje małe wahania. Niezmiennie zatrudnia się wszystkich pracowników, zamieszkających w domach, należących do folwarku (30 mieszkań), i w wsiach sąsiednich, np. Krzemieniewo i Mierzejewo, o ile nie mają innej pracy. Różnice zachodziły głównie w ilości zatrudnianych sezonowych, sprowadzanych z dalszych okolic. Poza robotnikami, także rzemieślnicy, mieszkający w okolicy, znajdowali w Drobninie dużo pracy i dziś jeszcze, chociaż w skromniejszej mierze, ją znajdują. W końcu majątek żywi dziennie przeciętnie 15 przechodnich bezrobotnych z dalszych stron, a bezrobotnym z powiatu udziela zapomóg indywidualnych w ziemniakach i zbożu. Dochodzą tu jeszcze składki, pobierane przez powiat i najrozmaitsze instytucje dobroczynności. Zamierzenia do przeciwdziałania bezrobociu i jego skutkom uważa się za najważniejsze zadanie społeczne chwili, to też obowiązek zatrudniania maksymalnej ilości robotników wszelkich kategorii wysunięty jest na czoło planów gospodarczych w Drobninie.

WYKRES Nr. 1.

Drobnin. Ilość pracowników
w l. 1910—1934.



Jeżeli chodzi o procentowe koszty robocizny w stosunku do całkowitych kosztów gospodarczych, to orientację w tym zakresie uzyskać można na podstawie cyfr podanej niżej tabeli, w której wartość naturalii obliczono wg. cen z roczników statystycznych:

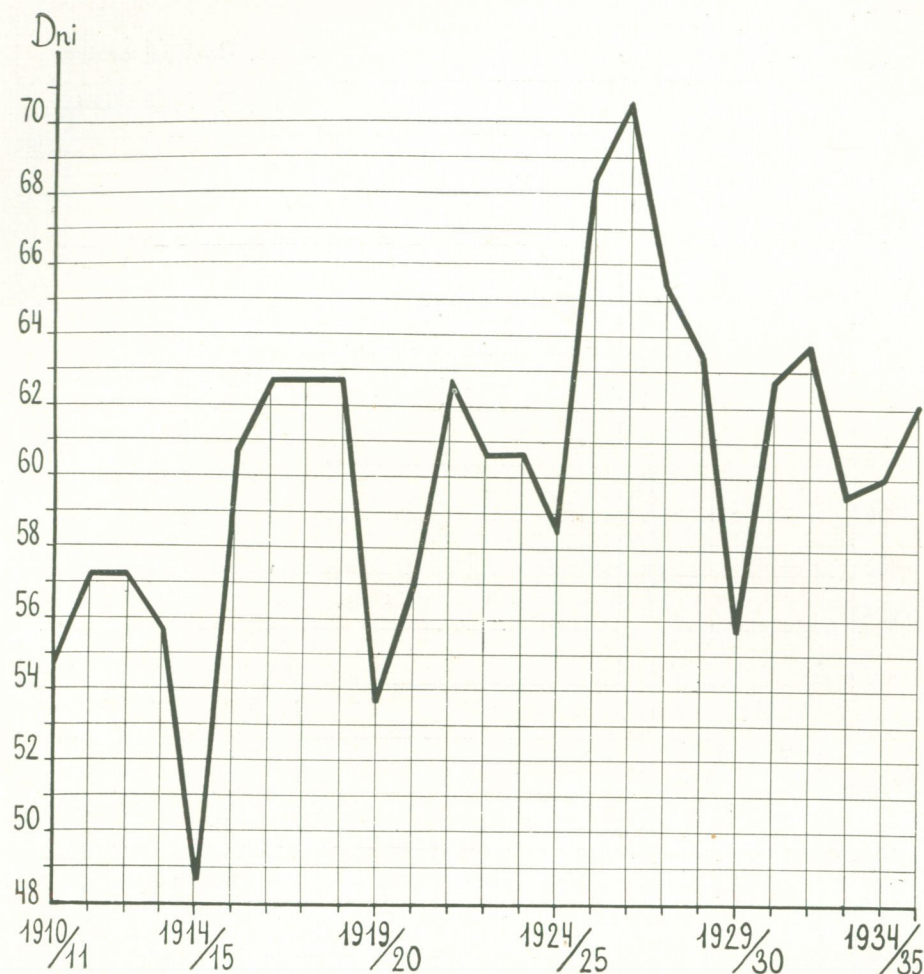
Rok	Wynagrodzenie w gotówce	Wynagrodzenie w naturaliach	Razem	W % całkowitych kosztów gospodarczych
1910/11	44 334	30 571	74 905	28,8
1911/12	49 960	30 919	80 879	23,1
1912/13	53 900	32 554	86 454	32,1
1913/14	52 520	29 140	81 660	27,7
1914/15	54 000	37 866	91 866	35,4
1915/16	56 000	41 250	97 250	43,6
1916/17	69 400	43 331	112 731	24,9
1917/18	98 130	46 744	144 874	18,0
1918/19				
1919/20				
1920/21	brak danych			
1921/22				
1922/23				
1923/24	10 363	16 542	26 905	19,0
1924/25	46 606	19 937	66 543	41,3
1925/26	45 907	20 689	66 596	29,2
1926/27	63 876	42 158	106 034	36,5
1927/28	80 731	46 523	127 254	36,5
1928/29	74 076	54 512	128 598	41,4
1929/30	72 774	53 470	126 244	38,4
1930/31	61 520	36 939	98 459	44,9
1931/32	49 228	36 022	85 250	42,5
1932/33	45 500	31 500	77 000	50,8
1933/34	36 600	27 089	63 689	40,0
1934/35	34 500	26 650	61 150	38,5

Procentowo wydaje się na robociznę obecnie więcej, chociaż indywidualne wydatki na robotnika zmniejszyły się.

Ciekawie układają się dane za okres 25 lat, dotyczące Kasy Chorych, leczenia i Ubezpieczalni Społecznej. Jak dalece posunęły się oszczędności po zniesieniu Kasy Chorych, wykazuje nam poniższe zestawienie:

Rok	Kasa Chorych	Leczenie	Inne Ubezpieczenia Społeczne
1910/11	—	560	400
1911/12	—	450	540
1912/13	—	640	500
1913/14	160	454	540
1914/15	160	740	1570
1915/16	160	1170	1340
1916/17	—	—	1700
1917/18	—	—	1840
1918/19	—	4600	2450
1919/20	brak danych		
1920/21	brak danych		
1921/22	850	180	?
1922/23	5090	—	?
1923/24	2428	—	2126
1924/25	5272	—	2200
1925/26	6267	—	2640
1926/27	5702	—	3640
1927/28	6900	—	4770
1928/29	7150	—	5200
1929/30	8240	—	5450
1930/31	7950	—	5150
1931/32	6400	—	4100
1932/33	5450	—	3700
1933/34	1580	1030	2700
1934/35	—	2180	3800

Drobnin. Ilość dni robocizny
na 1 ha gruntów ornych
w l. 1910—1934.



13) Główna administracja majątku spoczywa w ręku właściciela. Pozatym zatrudnia się rządcę, który ma nadzór nad pracami w gospodarstwie, oraz kasjerkę do prac biurowych.

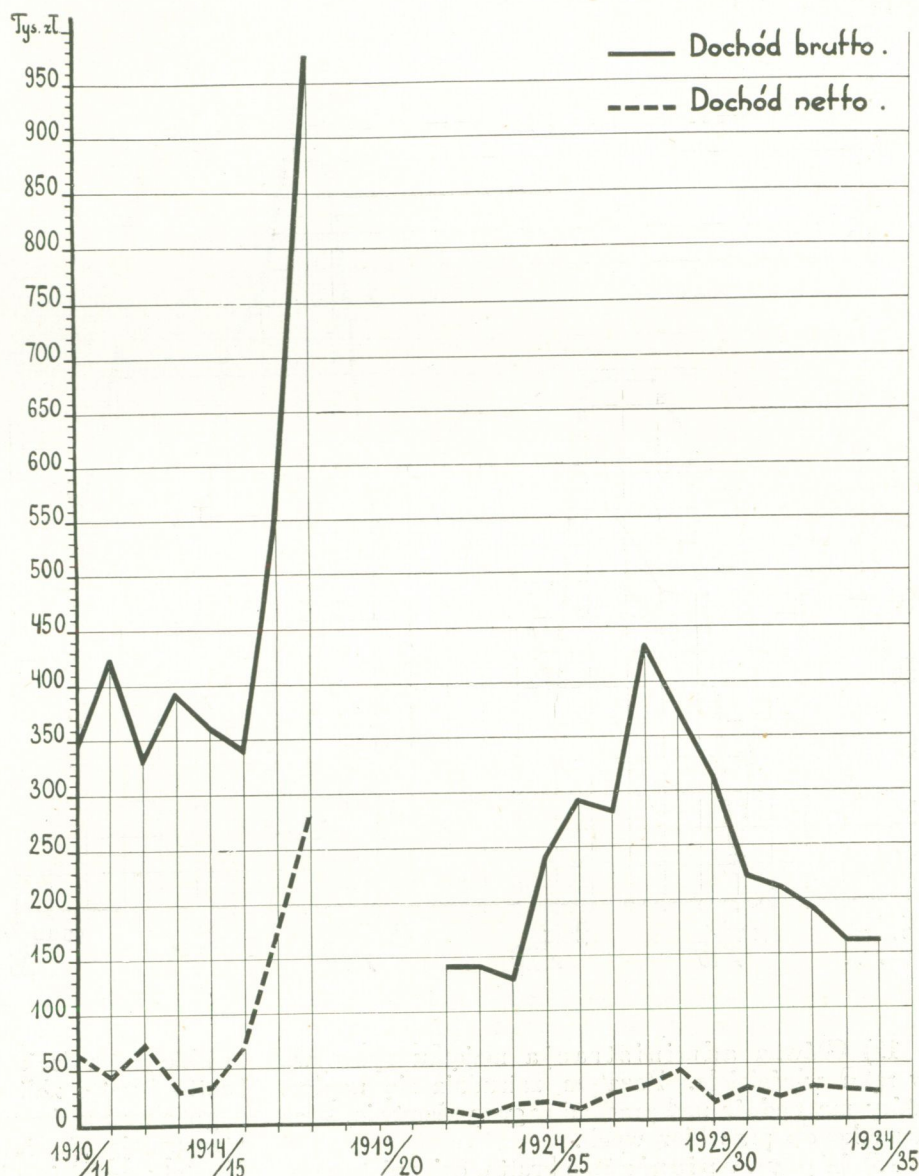
15) Wpływy pieniężne brutto, osiągnięte z gospodarstwa w Drobninie w ciągu ostatniego 25-lecia, unaocznia wykres Nr. 3, a z katastrofalnego spadku dochodów w ostatnich latach kryzysu możemy sobie na podstawie tego wykresu doskonale zdać sprawę.

Podatki państwowe (bez dochodowego) i samorządowe osiągnęły w ubiegłym 25-leciu najwyższą wysokość w latach 1928—1932, a poza tem w roku 1914/15, gdy danina wojenna „Wehrbeitrag” zaciężyła silnie nad finansami gospodarstw. Zmiany w obciążeniu podatkowym ilustruje wykres Nr. 4. Drobnin, posiadając przeciętnie słabą ziemię, płaci stosunkowo niski podatek gruntowy i w tym stosunku i inne obciążenia na tym podatku oparte. Majątki z lepszą ziemią, np. graniczący z Drobninem Mierzejew, płaci z 1 ha ca 50% więcej podatków.

16) W opisie historii Drobnina, osnutej na tle wieków, powierzchownie tylko uwypukla się ostatnie 25-lecie. Ale i z tego opisu można wywnioskować, że w ostatnich 25 latach uwypuklają się wyraźnie cztery okresy koniunktury lepszej lub gorszej, a związanej z położeniem kraju. Pierwszy okres przedwojenny ogromnego rozwoju ekonomicznego państwa niemieckiego uwypuklał się dużym wzrostem dochodów brutto i netto rolnictwa Wielkopolski, a temsamem i Drobnina. Drugi okres, wojna i lata powojenne od r. 1914 do 1924/25, to czas depresji ekonomicznej i zmniejszenie dochodów. Trzeci okres, to

krótkie czterolecie poprawy koniunktury. Dochody brutto i netto zbliżają się do poziomu przedwojennego, a wraz z nimi rosną nadzieje na dalsze dobre lata i zaczynają się inwestycje i nakłady gospodarcze. Niestety nadzieje okazują się płonne. Od roku 1930 linja dochodów załamała się i spada bardzo znacznie. Rok 1935/36 nie usprawiedliwia nadziei poprawy, przeciwnie, rok bieżący, w schemacie jeszcze niewidoczny, jest rokiem najcięższym.

Ostatni sześcioletni okres kryzysu 1930—36 wyrządził duże straty nie tylko dlatego, że stosunek cen rolniczych do cen przemysłowych, do procentów i świadczeń przesunął się na niekorzyść rolnictwa, ale zwłaszcza dlatego, że kryzys pozbawił rolników kapitału obrotowego i rezerw. W okresie poprzednim rolnicy zaczęli spłacać długi, inwestować, odbudowywać kapitał obrotowy i gromadzić rezerwy. Bogatsi nabywali ziemię, pomagali tworzyć nowe spółdzielnie i spółkowe fabryki, przedsiębiorstwa rolnicze, kupowali akcje, obligacje i wszelkiego rodzaju papiery wartościowe. Listy zastawne Ziemstwa przekroczyły 95% i dawały łatwą możliwość zaciągania pożyczek. Ponieważ w całym społeczeństwie, także nierolniczym, nie wyłączając Rządu i urzędów, rozszerzył się duch optymizmu, zapal twórczy i chęć wyzyskania dobrej koniunktury, robiono inwestycje powszechnie, nie tylko za gotówkę, a także za pieniądze pożyczane. Zapal twórczy trwał niedługo. Dobra konjunktura ustąpiła szybko i ceny zaczęły spadać. Niełatwo było, a raczej niemożliwe oddawać pożyczki, zaciągniętej przy cenie 50 zł. za q zboża, kiedy cena spadła do 32 zł., a potem do 12 zł. za q i niżej. Trzeba było brać bardzo uciążliwe nowe



pożyczki, aby oddawać nagłące stare. Kurs listów Ziemstwa spadł z 95% na 36%, a innego kredytu długoterminowego nie było wogóle. Razem ze złą konjunkturą odżyła lichwa i wyzysk. Wierzyciele pobierali tak duże procenty, że sumy długów wzrastały niemal kilkakrotnie. Przed rolnictwem stało widmo katastrofy.

Dobra komunikacja, utrzymanie dróg bitych, melioracje, opieka społeczna, utrzymanie własnych urządzeń kolejki polnej, wagonów, elektryczności i motorów zapędowych, czyszczalni, warsztatów mechanicznych i dużego parku maszyn — wszystko to bardzo drogo kosztuje. Drobnin te urządzenia posiada, ale już niezawsze z nich korzysta. Tak samo coraz częściej rezygnuje z usług kolei państwowej i towary przewozi wozami do młynów i fabryk (20 klm.). W bardzo licznych folwarkach urządzenia mechaniczne i maszyny ulegają stopniowemu zniszczeniu. Trudno sobie zdać sprawę z tego, ile wartości, będących częścią majątku narodowego, w ten sposób ginie i jak bardzo obniża się poziom cywilizacyjny naszej dzielnicy. Niema żadnych funduszy na uzupełnienie i utrzymywanie tych urządzeń: wszystkie nadwyżki dochodu władze podatkowe zabierają i pozostawiają właścicielom majątków za mało, aby poza

oprocentowaniem móc spłacać długi, kompletować budynki i inwentarze i robić nowe inwestycje.

Dawniej było inaczej. Od r. 1902 ojciec obecnego właściciela przejął Drobnin, wydrenował majątek, połączył brukiem ze stacją kolejową, kupił kilka nowych maszyn i postawił oborę, szepę do wozów i dwoje koszar dla 8 rodzin robotniczych. Od r. 1910 obecny właściciel prace te prowadził dalej i niemal rokrocznie powstawały nowe urządzenia. Praca inwestycyjna do dzisiaj nie została ukończona, chociaż obecnie została przerwana z powodu kryzysu. Poniżej podaję spis dokonanych przezemnie inwestycji, aby tem silniej podkreślić na tym tle marazm i nędzę dzisiejszych dni, w których rentowność rolnictwa nie istnieje, a do tego nie widać żadnych wyraźnych wysiłków polityki gospodarczej naszego Państwa w kierunku jej przywrócenia.

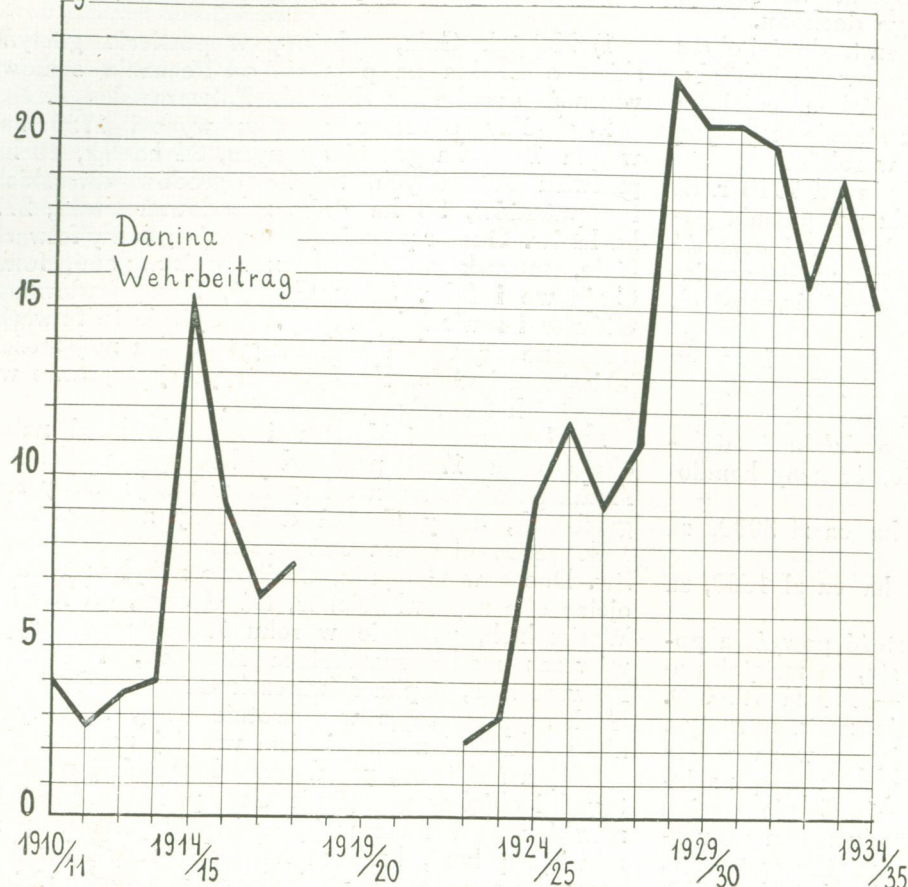
Inwestycje od 1910—1932 roku:

- 1910 — kupno lokomobili, powiększenie zużycia sztucznych nawozów.
- 1911 — przebudowa dworu.
- 1912 — bruk do Mierzejewa 1200 mtr. na terytorjum Drobnina.

Złotych

WYKRES Nr. 4.

Drobnin. Podatki państwowe i komunalne na 1 ha gruntów ornych (prócz państw. pod. doch.) w l. 1910—1934.



- 1913 — kolejka polna.
- 1914 — stajnia dla krów robotników.
- 1915 — nabycie wspólne dwóch pługów parowych, część Drobnina przedstawia wartość $\frac{1}{3}$ pługa parowego.
- 1916 — koszary dla dwóch rodzin robotniczych (na rodzinę po 2 izby, kuchnia, sień, piwnica, strych, poza tem chlew i kurnik).
- 1917 — przerwa, spowodowana przejściem dzierżawy Mierzejewa, folwarku sąsiadującego z Drobninem.
- 1918 — szopa polna z drzewa, obita z wszystkich stron, na 400 wozów zboża.
- 1919—1922 — służba państwowa właściciela.
- 1919 — koszary dla trzech rodzin robotniczych.
- 1920—1923 — przerwa z powodu kryzysu powojennego. Sprzedaż $\frac{1}{3}$ pługa parowego i lokomotywy dla kolejki polnej.
- 1924 — świnia dla 150 świń.
- 1925 — urządzenie kanalizacji w 4 koszarach dla 16 rodzin robotniczych.
- 1926 — szopy dla maszyn, narzędzi rolniczych i warsztatu reparacyjnego.
- 1927 — urządzenie warsztatu z tokarnią dla toczenia żelaza, aparaty do spawania, piła okrężna z zapędem mechanicznym.
- 1928 — kaplica publiczna dla Drobnina i wsi okolicznych.
- 1929 — nowy śpichrz, urządzenie czyszczalni mechanicznej i szop dla sztucznych nawozów.
- 1930 — budynek dla rządcy gospodarczego i biuro.

1931 — urządzenie i posadzenie 8 ha sadu z jabłoniami, czereśniami, śliwkami i porzeczkami.

Od r. 1932 skończyła się zdolność inwestycyjna... Drobnin przestał nie tylko inwestować i pomnażać produkcję, ale się cofnął. Stosowanie sztucznych nawozów obniżyło się o 74% wartości w stosunku do 29/30 r. W całym ostatnim sześciolciu wiązało się koniec z końcem tylko pozornie. Zmniejszenie stosowania sztucznych nawozów, czyli wyczerpywanie nagromadzonych poprzednio pokarmów z ziemi, zaprzestanie uzupełniania i dostatecznego remontu budynków, meljoracji, maszyn i narzędzi — oznacza pogorszenie się warsztatu.

Zmniejszony dochód nie starczy na podatki, daniny i najrozmaitsze obciążenia dla Państwa, Komun i Samorządów gospodarczych. Do wszystkich powyższych ciężarów, opartych na wymiarze podatku gruntowego i oczywiście płaconych z dochodu gospodarstwa, dochodzi jeszcze właściwy podatek dochodowy, którego zestawienia nie podałem, albowiem dotyczy także innych źródeł dochodu po za majątkiem Drobnin. Tym niemniej obciąża on przeważnie dochód z Drobnina i jest najbardziej uciążliwy i niesprawiedliwy w tych czasach złej konjunktury. W myśl ustawy o podatku dochodowym nie są potrącane od dochodu straty, poniesione na substancji majątku, ani straty finansowe pośrednio związane z gospodarstwem, ani nawet deficyty lat poprzednich. Przytem wymiar tego podatku następuje w dwa lata po osiągnięciu dochodu, w chwili, kiedy dochód wskutek późniejszych strat, często został już skonsumowany. W województwach zachodnich podatek ten jest jeszcze uciążliwszy niż gdzieindziej, ponieważ

tutaj obowiązuje dodatkowa dopłata komunalna w kwocie 4 do 5% od wykazanego dochodu.

Ogarniając raz jeszcze okiem pełen trudności okres 25-lecia, zwróćmy uwagę na oprocentowanie kapitału, tkwiącego w gospodarstwie drobniańskim, czyli na ową rentę gruntową, której zanik stał się przyczyną dzisiejszego katastrofalnego stanu w rolnictwie.

Wartość „wewnętrzna” m. Drobnin od 1910 r. aż do roku 1930 stale rosła z powodu polepszania gospodarstwa i dużych nakładów, jednakowoż cenność czyli wartość majątku ulegała wielkim zmianom i możnaby ją w przybliżeniu określić w złotych jak następuje:

Od r. 1910—1919 cena osiągalna za 1 ha ca 6000 zł, za całość przypuszczalnie zł 2.500.000.

Od r. 1919—1925 cena spada do poziomu 25—50% ceny z okresu poprzedniego. Wahania walutowe i koniunkturalne są tak duże, że ceny handlowej nie można ustalić.

Od r. 1925—1930 cena za 1 ha ca zł 3000, za całość ca zł 1.250.000.

Od r. 1931—1935 cena za 1 ha ca zł 1600, za całość ca zł 660.000.

Gdy przyjmiemy dalej, że wartość powyższa powinna dać oprocentowanie 5 od sta, to majątek powinien być dać renty w r. 1910—1919 zł 125.000. Oprocentowanie powyższe istotnie zostało w tym okresie uzyskane, poza wystarczającym wynagrodzeniem za pracę właściciela i pewną nadwyżką na inwestycje. Za drugi okres 1919—1925 nie można ustalić dochodu z majątku z powodu zmian walutowych. Oprocentowanie wartości majątku w trzecim okresie 1925 do 1930 powinno było dać zł 62.500. Kwota ta została wygospodarowana, z niej zostały pokryte procenty i obciążenia. W czwartym okresie 1931 do 1935 oprocentowanie w kwocie zł 33.000 zostało osiągnięte tylko kosztem substancji, a właściciel nie uzyskał wynagrodzenia za pracę włożoną, ani nie dysponował nadwyżką na cele inwestycyjne.

Ponieważ nie można stale gospodarować bez dochodu i czerpać z substancji, przyszłość majątków w typie Drobnina, majątków, sprzężycie zorganizowanych i zagospodarowanych, wciąż jeszcze z dużą produkcją, nie jest wyjaśniona. Nawet w razie poprawy konjunktury, majątkom tym grozi niebezpieczeństwo z powodu wygórowanych stawek podatku dochodowego, który w myśl ustawy anektuje znaczną część dochodu przedsiębiorstw, a przedsiębiorcom pozostawia po za utrzymaniem w najlepszym razie tylko nikłe możliwości sanowania finansów i kompletowania ubytków z czasu kryzysu, (nie mówiąc o nowych inwestycjach). Gdyby pod tym względem nastąpiły wydatne zmiany, wtedy z nastaniem lepszej konjunktury z pewnością wszystkie przedsiębiorstwa zdrowe, dobrze prowadzone, ostałyby się, powiększyły intensywność, zatrudnienie robotników, wzmogły konsumpcję towarów i przyczyniły się przez to pośrednio i bezpośrednio do zwalczenia klęski bezrobocia, do przełamania kryzysu i do budowy silnego Państwa, opartego na prawdziwie zdrowych podstawach.

Stefan Ponikiewski.



19. GOLA

1) Majątek Gola, położony w powiecie gostyńskim, o 80 km na południe od Poznania, stanowi własność szambelana Edwarda Potworowskiego.

2) Ogólny obszar majątku wynosi 1730 ha, w tym 1285 ha gruntów ornych, 84 ha łąk, 20 ha pastwisk naturalnych, 26 ha ogrodów dworskich i deputantów, 38 ha dróg, zabudowań i wód, 277 ha lasów. Obszar powyższy obejmuje główny folwark Golę, folwark Witoldowo z Bronisławkami, folw. Czajkowo i folw. Stary Gostyń, fermę hodowlaną Otówko i rewir leśny Klony. Wszystkie te folwarki rozłożone są wokół centralnego punktu majątności, jaki stanowi Gola. Konfiguracja pól jest prawie we wszystkich folwarkach doskonała.

3) Golę z Witoldowem i Bronisławkami nabył około roku 1780 pradziad obecnego właściciela Andrzej Potworowski od spokrewnionej rodziny Rogalińskich, Stary Gostyń dokupiony został w roku 1850 przez Gustawa Potworowskiego od Szpitala Św. Ducha w Gostyniu, Czajkowo nabył w 1880 r. ojciec obecnego właściciela, też Gustaw, od rodziny Węsierskich, wreszcie w roku 1906 gospodarująca wówczas matka szambelana Edwarda, Franciszka Potworowska, kupiła folwarczek Otówko od Niemca Gacha, przeplacając wielokrotnie cenę, byle tylko nie sąsiedować z człowiekiem wrogiem narodowości.

Wojna światowa, przed wybuchem której na kilka tygodni objął w posiadanie Golę p. Edward Potworowski, nie przyniosła majątkowi większych strat poza rekwizycją koni, brakiem ludzi do pracy i brakiem nawozów sztucznych, niezbędnych w wysoko zintensyfikowanym gospodarstwie. Okres powojenny z jego katastrofalną dewaluacją przynaglił właściciela do czynienia szeregu fundamentalnych nakładów w budynki i melioracje, które to nakłady czyniono zawsze za gotówkę, a trwało ich natężenie aż do roku 1931, w którym to roku gospodarstwo zmuszone zostało do wstrzymania wszelkich inwestycji, do ograniczenia wydatków na nawozy sztuczne. Jedynie w robociznie nie czyniono większych ograniczeń i oszczędności, chcąc do granic ostatecznych dopomagać okolicznej ludności w przetrwaniu kryzysu poprzez możliwość znalezienia pracy we dworze.

4) Klimat powiatu gostyńskiego łagodny, bez ostrych zim, popsuł się jakoś nieco w ostatnich latach: zima wcześniejsza, wiosna bywa spóźniona, w czerwcu przymrozki, ostatnie 2 lata katastrofalna susza.

5) Rola w Goli, Czajkowie, Witoldowie i Otówku zdrenowana została głównie w latach 1880—1900; są tą grunta o powierzchni gliniasto-piaszczystej, przechodzące rzadko w mocniejsze gliny, o podglebiu nieprzepuszczalnym, częściowo z domieszką marglu, bez większych spadów naturalnych. Grunta położone na północ od szosy Gostyń—Leszno mają podglebie przepuszczalsniejsze i większe spady bądź północne, bądź południowe. Dalej na północ leży las, położony częściowo na ziemi lekkiej żwirowatej, częściowo na mocnej glinie. Cały las przecięty jest wawozami, powstałymi z eksploatacji żwiru przeszło 25 lat temu na budowę kolei państwowej, częściowo przez jary naturalne, przechodzące tu i ówdzie w bagienka, nadające razem całemu położeniu wygląd bardzo urozmaicony. Na północ od lasu grunta Starego Gostynia bardzo niejednolite, począwszy od mocnej gliny, skończywszy na lekkim piasku i murszach, drenowane w 20%. Tamże położony główny kompleks łąk, które ongiś tworzyły dno jeziora, spuszc-